

Sygnatura akt I C 148/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 09-04-2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Kwiatkowski

Protokolant: Agnieszka Serwaczak

po rozpoznaniu w dniu 26-03-2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa Ł. T. (1), K. B.

przeciwko A. A. we F. z siedzibą w S., działającej przez (...) S.A., oddział w Polsce

o zapłatę

I. oddała powództwo

II. zasądza od powodów na rzecz strony pozwanej kwotę 227 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

Sygn. akt I C 148/15

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 29 października 2014 r. powodowie Ł. T. (2) i K. B. domagali się zasądzenia od pozwanego A. A. kwoty 970 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 22 listopada 2013 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym poszkodowana została M. L. (1). Sprawca szkody był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Po wypadku poszkodowana poddała się rehabilitacji – w okresie od 24 lutego 2014 r. do 22 maja 2014 r., ponosząc koszt w wysokości 970 zł.

W dniu 11 lipca 2014 r. poszkodowana zawarła z powodami umowę przelewu wierzytelności obejmującej koszt rehabilitacji. Strona pozwana odmówiła jednak wypłaty odszkodowania obejmującego wskazany koszt.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 2 stycznia 2015 r. powództwo uwzględniono w całości.

W sprzeciwie od w/w nakazu zapłaty strona pozwana A. A. wniosła o oddalenie powództwa.

Strona pozwana zarzuciła nieważność umowy przelewu na rzecz powodów, wskazując, że niedopuszczalny jest przelew wierzytelności odszkodowawczej przeciwko sprawcy szkody, bez równoczesnego przelewu wierzytelności przeciwko sprawcy szkody. Zdaniem pozwanej niedopuszczalne jest rozdzielenie wierzytelności odszkodowawczych pod względem podmiotowym.

Ponadto strona pozwana zarzuciła, że niedopuszczalny jest przelew wierzytelności odszkodowawczej w warunkach innych, niż wskazane w art. 449 kc.

Z ostrożności procesowej strona pozwana zarzuciła, że poszkodowana powinna była w pierwszej kolejności skorzystać z rehabilitacji bezpłatnej, w ramach ubezpieczenia zdrowotnego.

Strona pozwana wskazywała, że poszkodowana nie była zobowiązana do zapłaty jakichkolwiek kosztów rehabilitacji, albowiem rozliczenie kosztów usługi miało nastąpić „bezgotówkowo” z ubezpieczycielem sprawcy szkody. W tej sytuacji poszkodowana nie była w ogóle zainteresowana poszukiwaniem rehabilitacji bezpłatnej, jak również ustaleniem ceny takiej usługi na zasadach rynkowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

M. L. (1) została poszkodowana w wypadku samochodowym spowodowanym przez osobę ubezpieczoną od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej A. A..

(bezsporne)

Po wypadku, od 24 lutego 2014 r. do 22 maja 2014 r., poszkodowana przechodziła rehabilitację w (...) sp. z o.o., które świadczyło swoje usługi na podstawie umowy ze współnikami spółki cywilnej działającej pod nazwą Centrum (...) – powodami Ł. T. (1) i K. B..

(bezsporne)

Powodowie zaproponowali poszkodowanej przeprowadzenie rehabilitacji bez obowiązku zapłaty, wskazując, że rozliczenie kosztów zabiegów nastąpi bezgotówkowo z zakładem ubezpieczeń ubezpieczającym sprawcę szkody. W związku z zabiegami nie umówiła się z powodami na jakiegokolwiek wynagrodzenie z tego tytułu, jedynie w przybliżeniu orientowała się, jaki jest koszt rehabilitacji proponowanej przez nich. Poszkodowana nie miała obowiązku zapłaty, także na wypadek, gdyby zakład ubezpieczeń odmówił wypłaty. Nie otrzymała także bezpośrednio w czasie zabiegów żadnego rachunku. Po pewnym czasie od zakończenia zabiegów została poproszona o zawarcie umowy przelewu wierzytelności. Nie wyjaśniono jej bliżej przyczyn zawarcia tej umowy.

(dowód: zeznania M. L. – rozprawa w dniu 26 marca 2015 r.)

Koszt rehabilitacji zbliżonej do rehabilitacji poszkodowanej wynosił od 500 do 600 zł.

(dowód: zeznania G. G. – rozprawa w dniu 26 marca 2015 r.)

W dniu 11 lipca 2014 r. poszkodowana przeniosła wierzytelność z tytułu odszkodowania związanego z kosztami w/w rehabilitacji, określonymi na 970 zł, na rzecz powodów

(dowód: umowa przelewu – k. 32)

Mając powyższe na uwadze, Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., jeśli zawarto umowę odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się wypłacić określone w umowie odszkodowanie za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający.

Przez szkodę w rozumieniu wskazanego przepisu należy rozumieć m.in. stratę, którą poszkodowany poniósł, w rozumieniu art. 361 § 2 kc oraz koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 kc. Ograniczenie odpowiedzialności za tak rozumianą stratę wskazane jest w art. 36 i n. ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jednak w rozpoznawanej sprawie wyłączenia wskazane w tej ustawie nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przez stratę w rozumieniu art. 361 § 2 kc należy rozumieć zarówno wydatek poszkodowanego z jego majątku, jak i zaciągnięcie zobowiązania powiększającego stan pasywów tego majątku. Stosownie do art. 444 § 1 kc szkodą podlegającą wyrównaniu SA natomiast koszty leczenia, w t szkodą podlegającą wyrównaniu SA natomiast koszty leczenia, w Tm także koszty leczenia przewidywanego w przyszłości.

Z zeznań poszkodowanej w niniejszej sprawie wynikało jednak, że w związku z rehabilitacją po wypadku nie uzgodniła nigdy z powodami zasad odpłatności za zabiegi. W szczególności ani nie zapłaciła ich z góry, ani nie zobowiązała się do ich zapłaty, czy to wprost, czy też na wypadek braku zapłaty przez zakład ubezpieczeń (por. art. 391 kc). Obowiązek zapłaty kosztów nie powstał także później, po zakończeniu rehabilitacji. W związku z tym po stronie poszkodowanej nie powstała szkoda wskazana w pozwie. Skoro zaś nie powstała szkoda, to poszkodowanemu nie przysługiwała także jakakolwiek wierzytelność, która mogłaby być przedmiotem obrotu.

Sąd uznał przy tym zeznania poszkodowanej za wiarygodne, albowiem nie miała ona interesu przedstawiać okoliczności kontaktu z powodami w sposób fałszywy, a jako świadek została zgłoszona przez powodów.

Niezależnie od powyższego wskazać należało, że gdyby poszkodowanej przysługiwało jakiekolwiek roszczenie odszkodowawcze, mogłoby zostać przeniesione w drodze przelewu jedynie na zasadach wskazanych w art. 449 kc, zgodnie z którym roszczenia przewidziane w art. 444-448 kc nie mogą być zbyte, chyba że są już wymagalne i że zostały uznane na piśmie albo przyznane prawomocnym wyrokiem.

W rozpoznawanej sprawie było sporne, czy w/w zakaz zbywania wierzytelności dotyczy także wierzytelności przeciwko zakładowi ubezpieczeń udzielającemu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zdaniem Sądu na tak postawione pytanie udzielić należało odpowiedzi twierdzącej.

Zgodnie z art. 822 § 4 kc uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Roszczeniem wskazanym w tym przepisie jest niewątpliwie m.in. roszczenie objęte hipotecznością art. 444 § 1 kc. Jak wskazuje się w doktrynie prawa roszczenie poszkodowanego ma podwójną, deliktową-kontraktową naturę (por. „System prawa prywatnego. Tom 8. Prawo zobowiązań – część szczegółowa”, wyd. Warszawa 2004, s. 724), a w odniesieniu do zakładu ubezpieczeń znajduje podstawę w umowie ubezpieczenia i zachowaniu się sprawcy szkody polegającym na wyrządzeniu szkody (por. tamże, s. 702). Należy zauważyć, że przepis art. 444 kc nie stanowi samodzielnej podstawy odpowiedzialności także w odniesieniu do odpowiedzialnego za szkodę. Podstawy te znajdują się bowiem w art. 415 kc i art. 436 kc. Wskazuje natomiast na zakres odpowiedzialności dłużnika – zarówno bezpośredniego sprawcy, jak zakładu ubezpieczeń.

Oznacza to w konsekwencji, że poszkodowanemu na podstawie art. 822 § 4 kc przysługuje roszczenie przewidziane w art. 444 § 1 kc także przeciwko zakładowi ubezpieczeń, a dodatkowym warunkiem tego roszczenia jest istnienie ważnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej przez sprawcę szkody (a w zasadzie każdego odpowiedzialnego za jej spowodowanie). W konsekwencji zakaz zbycia roszczeń dotyczy zarówno roszczenia przeciwko sprawcy, jak i przeciwko zakładowi ubezpieczeń, o ile objęte jest hipotecznością art. 444 kc.

Wobec powyższego przelew wierzytelności na rzecz powodów, jak sprzeczny z ustawą (por. art. 509 § 1 kc) był nieważny.

Mając powyższe na uwadze, powództwo oddalono, jak w sentencji wyroku

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc, zasądzając na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 180 zł oraz zwrot kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.